

PIAŚNICA MOJA NAJKRÓTSZA RZEKA

Kajak, ja i ekipa to najlepsze, co może spotkać kiedy szukasz relaksu. Każdy z nas, który brał udział w spływie był przygotowany na doznania jakie może sobie człowiek zażyczyć płynąc rzeką z punktu A do punktu B. Tylko tym razem tym punktem B miało być wypłynięcie w otwarte morze, którego sam sobie nie byłem w stanie wyobrazić na kajaku. Zazwyczaj spływ to rzeka i na tym się kończy, a tu morze które budzi wyobraźnię. Nie jest to długi odcinek, zaledwie ponad 7 km, ale za to malowniczych kilometrów i to bliskie otoczenie przyrody, która daje poczuć więzi człowieka z naturą. Sam nie wiedziałem że miejsce wypłynięcia jest w Dębках od śluzy na jeziorze Żarnowieckim, a byłem tu nie raz i nigdy na to nie zwróciłem uwagi co świadczy jak niewiele wiemy o naszej okolicy i jej naprawdę pięknych walorach. Woda i jej czystość aż prosi się by do niej wskoczyć i kosztować dobra jakie daje sama z siebie i przyroda, te dźwięki które uwalniają w człowieku odprężenie i stan nirwany na widok pejzażu pełnego zieleni i słońca. No i koniec, jakże szybki i widok fal morskich nie do zapomnienia. Życzę każdemu, by zasmakował tego co dla mnie jest czystym artyzmem Matki Natury. Kochajmy Polskę i nasze Pomorze.







